

Sygn. akt III Ca 682/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Krystyna Wiśniewska-Drobny

Sędzia SO Anna Hajda

Sędzia SR (del.) Joanna Łukasińska-Kanty (spr.)

Protokolant Dominika Tarasiewicz

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2016 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. B.

przeciwko K. G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 31 grudnia 2015 r., sygn. akt I C 2220/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 20.675 zł (dwadzieścia tysięcy sześćset siedemdziesiąt pięć złotych) z ustawowymi odsetkami od kwoty 20.000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) od dnia 15 czerwca 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 roku, a od kwoty 675 zł (sześćset siedemdziesiąt pięć złotych) od dnia 25 maja 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 roku;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Joanna Łukasińska-Kanty SSO Krystyna Wiśniewska-Drobny SSO Anna Hajda

Sygn. akt III Ca 682/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 grudnia 2012 r. powód K. B. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego K. G. kwoty 2.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 15 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu wyjaśnił, że pozwany jako syn nabył w drodze dziedziczenia testamentowego spadek po zmarłej w dniu 29 kwietnia 2011 r. M. G. (1). Ponieważ testatorka nie pozbawiła powoda prawa do zachowku, a gdyby miało

miejsce dziedziczenie ustawowe, to zarówno pozwany, jak i mąż zmarłej - B. G. (1) (G.) dziedziczyliby po 1/2 części spadku, B. G. (1), na podstawie art. 991 § 1 kc. uprawniony jest do zachowku. Legitymację powoda w sprawie uzasadnia fakt, że na podstawie umowy z dnia 28 maja 2012 r. B. G. (1) przeniósł na powoda wierzycelność z tytułu zachowku. Powód wskazał, że spadkodawczyni pozostawiła po sobie aktywa w postaci nieruchomości gruntowych, dla których Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach prowadzi księgi wieczyste Kw Nr (...), a których wartość oszacował na kwotę 60.000 zł.

W piśmie procesowym z dnia 13 lutego 2015 r. powód rozszerzył żądanie pozwu o dalszą kwotę 59.833,33 zł. W konsekwencji, domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 61.833,33 zł wraz z ustawowymi odsetkami od :

- od kwoty 20.000 zł od dnia 15 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 41.833,33 zł od dnia otrzymania przez pełnomocnika pozwanego pisma

procesowego zawierającego rozszerzenie żądania pozwu do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na pozew pozwany K. G. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował możliwość zaliczenia B. G. (1) - małżonka zmarłej spadkodawczyni, do grona uprawnionych z tytułu zachowku. Wyjaśnił, iż spadkodawczyni i jej małżonek na 15 lat przed śmiercią spadkodawczyni pozostawali w separacji ustanowionej na podstawie przepisów prawa niemieckiego. Zdaniem pozwanego, separacja ta, ustanowiona na zgodny wniosek stron przed notariuszem, odnosiła takie same skutki prawne jak separacja uregulowana w polskich przepisach kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, a zatem wykluczała zaliczenie B. G. (1) do kręgu spadkobierców ustawowych, zgodnie z treścią przepisu art. 935¹ kc. Z ostrożności procesowej, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w oparciu o treść art. 5 kc. Zaznaczył, iż pomiędzy spadkodawczynią, a jej małżonkiem doszło do zerwania wspólnoty rodzinnej i wszelkich więzi; małżonkowie prowadzili osobne gospodarstwa domowe, nie wspierali się radą i nie udzielali sobie opieki. Zarzucił, że B. G. (1) nie dopełniał względem spadkodawczyni obowiązków rodzinnych, a takie zachowanie, jako naruszające zasady współżycia społecznego, nie może korzystać z ochrony prawa.

Pozwany zakwestionował także wartość majątku wchodzącego w skład spadku po zmarłej, wskazując, że jego rzeczywista wartość jest znacznie niższa.

Wyrokiem z dnia 31 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 20. 668, 31 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 31 grudnia 2015 roku, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił. W pkt. 3 wyroku Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 664 tytułem zwrotu kosztów procesu, w pkt. 4 nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2. 367, 34 złote tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, a w pkt. 5 nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1. 188, 30 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Wyrok ten zapadł wobec ustalenia przez Sąd Rejonowy następującego stanu faktycznego:

Spadkodawczyni M. G. (1) zmarła w dniu 29 kwietnia 2011 r. w L. (Niemcy), gdzie przed śmiercią stale zamieszkiwała. Była dwukrotnie zamężna: pierwszy raz z W. G. - małżeństwo to ustało przez rozwód, a drugi raz z B. G. (1) (G.). Drugi związek małżeński został zawarty w dniu 9 września 1987 r. i trwał nieprzerwanie do śmierci spadkodawczyni, przy czym 9 stycznia 1996 r. małżonkowie zawarli przed notariuszem w L. porozumienie, w którym zgodnie oświadczyli, iż B. G. (1) zamierza wyprowadzić się ze wspólnego małżeńskiego mieszkania i żyć w separacji. W porozumieniu tym małżonkowie uregulowali separacyjny obowiązek alimentacyjny w ten sposób, iż B. G. (1) zobowiązał się płacić na rzecz M. G. (1) świadczenie w wysokości 1.400 marek miesięcznie.

Z pierwszego małżeństwa spadkodawczyni pochodzi jedno dziecko - pozwany K. G., drugie małżeństwo było bezdzietne. Spadkodawczyni M. G. (1) nie miała dzieci pozamałżeńskich ani przysposobionych. Pozostawiła testament sporządzony w dniu 13 listopada 1996 r. w formie aktu notarialnego przed notariuszem H. M. w Kancelarii Notarialnej w T., Rep. A Nr (...), otwarty i ogłoszony przed Sądem Rejonowym w Tarnowskich Górach podczas rozprawy w dniu 21 lutego 2012 r. w sprawie o sygn. akt I Ns 1432/11. Z treści testamentu notarialnego wynika, że spadkodawczyni M. G. (2) powołała do całego spadku swojego syna K. G.. Testament nie zawiera zapisów w przedmiocie wydziedziczenia.

Postanowieniem z dnia 21 lutego 2012 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I Ns 1432/11, Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach stwierdził, że spadek M. G. (1), córce R. i A., na podstawie opisanego wyżej testamentu notarialnego z dnia 13 listopada 1996 r., nabył w całości jej syn K. G., syn W..

Najbardziej wartościowym składnikiem majątku wchodzącego w skład spadku po zmarłej M. G. (1) jest wynoszący 1/2 udział w prawie własności nieruchomości położonych w T. przy ul. (...), składającej się z działek o numerach ewidencyjnych: (...), o łącznej powierzchni 0,1322 ha, dla których Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach prowadzi księgi wieczyste Kw Nr (...). (...) zabudowane są budynkiem mieszkalnym o powierzchni użytkowej 182 m² oraz budynkiem gospodarczym o powierzchni użytkowej 50 m². Wartość przedmiotowego udziału w prawie własności opisanych wyżej nieruchomości według stanu z chwili otwarcia spadku i według aktualnych cen wynosi 185.500,00 zł. Udziały w prawie własności opisanych wyżej nieruchomości spadkodawczyni M. G. (1) nabyła w drodze darowizny od syna - pozwanego K. G. w dniu 13 listopada 1996 r.

W skład spadku po M. G. (1) wchodzi również samochód osobowy marki O. (...), rok produkcji 1992, którego wartość, według stanu z chwili otwarcia spadku i według aktualnych cen na podstawie zgodnych oświadczeń stron Sąd ustalił na 1.700,00 zł. W dacie śmierci na rachunku bankowym spadkodawczyni w banku (...) eG znajdowała się również kwota 284,09 euro, która dnia 18 marca 2014 r. została wypłacona pozwanemu K. G. jako spadkobiercy testamentowemu.

Po śmierci M. G. (1), pozwany K. G. poniósł wszelkie koszty związane z organizacją pochówku matki. W szczególności, pozwany poniósł wydatki na zakup trumny - 1.300,32 zł, usługę pogrzebową - 1.897,56 zł, wykopanie grobu - 650 zł, rozebranie nagrobka - 250 zł, opłatę miejsca - 175 zł oraz kwiatów - 282 zł, a także organizacji stypy - 1.829 zł.

Łączny koszt wydatków związanych z pogrzebem testatorki wyniósł 6.383,88 zł. Na pokrycie części opisanych wyżej kosztów, pozwany przeznaczył kwotę 4.000 zł, jaką otrzymał tytułem zasiłku pogrzebowego. Pozostałe koszty związane z organizacją pogrzebu spadkodawczyni, pochodziły z majątku pozwanego.

Dnia 28 maja 2012 r. B. G. (1) (G.) przeniósł na rzecz powoda K. B. wierzytelność z tytułu zachowku należnego mu po zmarłej żonie M. G. (1). O dokonaniu przelewu zawiadomiono pozwanego. Pismem z dnia 4 czerwca 2012 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 20.000 zł tytułem zachowku, wyznaczając mu w tym celu termin 7 dni. Wezwanie to pozostało jednak bezskuteczne, zaś pozwany odmówił dobrowolnego spełnienia świadczenia, uznając roszczenie powoda za bezpodstawne.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów: pism V. im (...) eG z dnia 18 lipca 2012 r. wraz z tłumaczeniem, oraz z 26 maja 2015 r, zaświadczenia Naczelnika Urzędu Celnego w R. z dnia 16 kwietnia 2012 r - k. 70, oświadczenia pozwanego z dnia 11 kwietnia 2012 r. - k 71, danych pojazdu - k. 72, wniosku o zwolnienie z podatku akcyzowego z dnia 11 kwietnia 2012 r. - k. 74, rachunku k, 76, pokwitowania zapłaty KP Nr (...) - k. 53, umowy darowizny z dnia 13 listopada 1996 r., Rep. A (...) - k. 29-30, dokumenty w aktach Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach sygn. akt I Ns 1431/11, w szczególności asc - k. 2-3 i 5 tychże akt, postanowienie z dnia 21 lutego 2012 r. wraz ze stwierdzeniem prawomocności - k. 34 i 39 tychże akt, testament notarialny z dnia 13 listopada 1996 r., Rep A (...) porozumienie z dnia 9 stycznia 1996 r. wraz z tłumaczeniem - k. 204-205, 228-229, dokumentacja zdjęciowa - k. 171, oraz zeznań świadków: B. G. (1), k. 45-46, i pozwanego K. G. - k. 47-48, które ocenił jako wiarygodne i potwierdzające się wzajemnie.

Wartość majątku spadkowego Sąd ustalił w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości M. D. (1). Została ona uzupełniona ustnymi wyjaśnieniami biegłej, złożonymi podczas rozprawy w dniu 2015 r., w których biegła szczegółowo ustosunkowała się do podniesionych przez strony zarzutów do opinii pisemnej co nie pozostawiło sądowi wątpliwości co do rzetelności i wiarygodności opinii. Sąd wskazał, że podnoszona przez pozwanego okoliczność, iż opinia jest wadliwa albowiem nie uwzględnia wartości nakładów poczynionych na nieruchomość przez spadkobiercę nie miała znaczenia dla przedmiotu postępowania, a ponadto pozwany nie wykazał, a to jego - zgodnie z art. 6 kc — obciążał w tym zakresie ciężar dowodowy, kiedy, jakie nakłady i o jakiej wartości na majątek spadkowy poczynił. Co więcej, ustalając wartość majątku spadkowego, biegła wzięła pod uwagę stan nieruchomości istniejący w dacie otwarcia spadku. Z tych przyczyn Sąd zarzuty stawiane opinii przez stronę pozwaną uznał za nieuzasadnione.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy doszedł do przekonania że powództwo co do zasady zasługiwało uwzględnienie.

Wskazał, że zgodnie przepisem art. 991 kc, zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (art. 991 § 2 k.c.).

Zdaniem Sądu I instancji, B. G. (1) jest osobą uprawnioną z ustawy do dziedziczenia po swojej żonie M. G. (1), czego nie zmienia okoliczność, iż dnia 9 stycznia 1996 r. pomiędzy małżonkami doszło do zawarcia porozumienia, w którym uregulowali wzajemne obowiązki alimentacyjne w związku z istniejącą pomiędzy nimi faktyczną separacją. Zgodnie z przepisami prawa niemieckiego, dla skuteczności separacji nie jest niezbędne jej sądowe orzeczenie. Niemiecki kodeks cywilny ((...)), w przeciwieństwie do prawa polskiego, nie zna instytucji orzekania separacji przez sąd, a separacja na gruncie prawa niemieckiego istnieje jako stan faktyczny, do którego nawiązuje niemiecka ustawa, uzależniając zaistnienie pewnych związanych z tym skutków prawnych (np. rozvodu) od tego, czy małżonkowie pozostają we wspólnym pożyciu, czy też w rozłączeniu, jak również od tego, jak długo to rozłączenie trwa.

Wskazał Sąd, że zgodnie z art. 54 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. Prawo prywatne międzynarodowe (Dz. U. Nr 80, poz. 432) - rozwiązanie małżeństwa podlega wspólnemu prawu ojczyzmemu małżonków z chwili żądania rozwiązania małżeństwa i cytowany przepis znajduje odpowiednie zastosowanie do separacji (ust. 4). Ponieważ zarówno spadkodawczyni M. G. (1), jak i jej mąż B. G. (1) (G.) byli obywatelami polskimi to ocena skutków prawnych istniejącej pomiędzy nimi faktycznej separacji oraz skutków zawartego dnia 9 stycznia 1996 r. porozumienia winna być dokonywana w oparciu o przepisy prawa polskiego. Z tego wynika, że dla powstania prawnych skutków separacji, w tym wyłączenia od dziedziczenia na mocy art. 935* kc, konieczne jest istnienie prawomocnego orzeczenia sądu w tym przedmiocie. Samo istnienie separacji faktycznej między małżonkami nie wyłącza dziedziczenia.

Ponieważ spadkodawczyni M. G. (1), w chwili śmierci pozostawała w związku małżeńskim z B. G. (1) i w stosunku do małżonków nie została orzeczona separacja, nie toczyło się również postępowanie w przedmiocie orzeczenia rozvodu bądź separacji Sąd stwierdził, że B. G. (1) na podstawie art. 991 § 1 k.c., jest uprawniony do zachowku po żonie. Zdaniem Sądu, wysokość przypadającego B. G. (1) udziału spadkowego winna wynosić dwie trzecie wartości udziału, który przypadałby mu przy dziedziczeniu ustawowym, jako osobie trwale niezdolnej do pracy. Na uzasadnienie swojego stanowiska powołał Sąd pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 października 2003 r., IV CK 158/02, LEX nr 106579 z którego wynika, że już sam wiek uprawnionego do zachowku niezależnie od innych okoliczności dotyczących jego stanu zdrowia, uzasadnia zaliczenie do osób trwale niezdolnych do pracy w rozumieniu art. 991 § 1 kc. Konsekwencją powyższego jest uprawnienie do domagania się przez męża spadkodawczyni, który w chwili jej śmierci miał 79 lat, do zachowku w wysokości 2/3 udziału spadkowego.

Biorąc pod uwagę powyższe, w tym wysokość przypadającego małżonkowi udziału spadkowego (1/2), Sąd wskazał, że wartość przysługującego mu substratu zachowku wynosi $1/3$ ($1/2 \times 2/3$).

Kolejnym etapem obliczania zachowku jest ustalenie tzw. substratu zachowku (art. 993-995 kc). Ustalenie substratu zachowku wymaga przede wszystkim określenia czystej wartości spadku. Czysta wartość spadku stanowi różnicę pomiędzy stanem czynnym spadku, czyli wartością wszystkich praw należących do spadku, według ich stanu z chwili otwarcia spadku, i cen z chwili orzekania o zachowku (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasadę prawną - z dnia 26 marca 1985 r., III CZP 75/84, OSP 1988, nr 2, poz. 27), a stanem biernym spadku, czyli sumą długów spadkowych.

Wskazał przy tym Sąd, że przepis art. 993 k.c. stanowi, że przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów i poleceń (mimo że stanowią one długi spadkowe, które w pozostałym zakresie podlegają odliczeniu od wartości aktywów spadkowych), natomiast dolicza się do spadku, stosownie do przepisów kolejnych, darowizny uczynione przez spadkodawcę. Przyjęto zasadę, wedle której uprawnionemu zalicza się na należny mu zachówek wszelkie darowizny, niezależnie od czasu ich uczynienia, z wyjątkiem drobnych darowizn, które nie są uwzględniane przy ustalaniu

substratu zachowku (art. 996 k.c.).

W niniejszej sprawie, obliczenie zachowku nastąpiło na podstawie wartości pozostawionych przez spadkodawczynię aktywów, na które złożyły się:

- wynoszący 1/2 udział w prawie własności nieruchomości położonych w T. przy ul. (...), składającej się z działek o numerach ewidencyjnych: (...), o łącznej powierzchni 0,1322 ha, dla których Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach prowadzi księgi wieczyste KwNr (...) i (...); których wartość ustalono w oparciu o opinię biegłego rzeczoznawcy, według stanu z daty otwarcia spadku i według cen z daty orzekania o niniejszym roszczeniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04 lipca 2012 r., I CSK 599/11, Lex nr 1218157), tj. 185.500,00 zł;
- samochód osobowy marki O. (...), rok produkcji 1992, którego w oparciu o zgodne stanowiska stron ustalono na kwotę 1.700,00 zł;
- środki pieniężne zgromadzone na rachunku bankowym spadkodawczyni w banku (...) eG w kwocie 284,09 euro.

Do wartości spadku Sąd nie doliczył wartości darowizn środków pieniężnych dokonanych przez spadkodawczynię na rachunek pozwanego K. G. uznając, że były to darowizny zwyczajowo przyjęte, a zatem nie podlegające rozliczeniu.

W konsekwencji, Sąd uznał, że wartość aktywów wchodzących w skład spadku po M. G. (1) na dzień orzekania wynosi 188.398,85 zł. Ustalając powyższe, Sąd dokonał przewalutowania kwoty 284,09 euro na złotówki według kursu NBP na dzień 18 marca 2014 r., tj. daty wypłacenia powyższych środków pozwanemu. Przy zastosowaniu kursu 1 euro wynoszącego wówczas 4,22 zł (kursy walut NBP Nr 53/A/NBP), co daje kwotę 1.198,85 zł.

Zgodnie z ogólną dyspozycją wynikającą z przepisu art. 922 k.c., wartość czynną spadku po M. G. (1) należało pomniejszyć o ciężące na masie spadkowej długi, a z art. 922 § 3 kc wynika, że do długów spadkowych należą koszty pogrzebu spadkodawcy w takim zakresie, w jakim pogrzeb ten odpowiada zwyczajom przyjętym w danym środowisku, koszty postępowania spadkowego, obowiązek zaspokojenia roszczeń o zachówek oraz obowiązek wykonania zapisów zwykłych i poleceń, jak również inne obowiązki przewidziane w przepisach kodeksu cywilnego.

W niniejszym postępowaniu pozwany K. G. domagał się zaliczenia do długów spadkowych kwoty w łącznej wysokości 6.383,98 zł, na którą miały się składać udokumentowane koszty pogrzebu M. G. (1). Analizując ich zasadność, Sąd uznał, iż nie były one nadmierne, zaś sam pogrzeb odpowiadał zwyczajom przyjętym w lokalnym środowisku. W konsekwencji, Sąd uznał, iż poniesione przez pozwanego koszty pogrzebu spadkodawczyni wyniosły 6.383,98 zł. Kwotę tę pomniejszono o kwotę 4.000 zł z uwagi na otrzymane przez pozwanego i przeznaczone na organizację

pogrzebu środki z zasiłku. Reasumując, do długów spadkowych zaliczono kwotę 2.383,98 zł (6.383,98 - 4.000) tytułem kosztów pogrzebu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd ustalił wartość aktywów spadkowych na kwotę 188.398,85 zł, zaś łączną wartość długów spadkowych na kwotę 2.383,98 zł. Czysta wartość spadku M. G. (1) wynosi więc 186.014,87 zł (188.398,85 - 2.383,98).

Kolejnym etapem było określenie wysokości zachowku należnego powodowi zgodnie z zasadami art. 991 § 1 k.c., z którego wynika, że udział ten wynosi 2/3 wartości udziału, jaki przypadałby uprawnionemu przy dziedziczeniu ustawowym. Ponieważ oprzednik prawny powoda B. G. (1) jest jednym z dwojga spadkobierców ustawowych, a z uwagi na wiek osobą trwale niezdolną do pracy, stąd Sąd przyjął, że jego udział spadkowy wynosiłby 1/2, a zachówek 2/3. Iloczyn czystej wartości spadku oraz ułamek daje kwotę 62.004,95 zł (186.014,87 x 1/3) i tyle wynosi pełna kwota zachowku należnego B. G. (1).

Sąd uznał jednak, iż w realiach niniejszej sprawy zasądzenie na rzecz powoda kwoty pełnego zachowku stanowiłoby naruszenie zasad współżycia społecznego. Wskazał, że orzecznictwo konsekwentnie uznaje możliwość obniżenia roszczenia o zachówek na podstawie art. 5 kc w pewnych szczególnych i wyjątkowych sytuacjach. W ocenie Sądu, z taką szczególną i wyjątkową sytuacją mamy do czynienia w niniejszym postępowaniu. Nie sposób bowiem pominąć okoliczności, że małżonkowie M. i B. G. (1) od 1996 r. pozostawali w faktycznej separacji; nie utrzymywali jakichkolwiek więzi duchowych, fizycznych i gospodarczych. Ocena sytuacji życiowej spadkodawczyni i jej męża wskazuje, zdaniem Sądu, na brak chęci i możliwości odbudowania więzi rodzinnych; małżonkowie przez większą część trwania swojego małżeństwa (15 lat) zamieszkiwali osobno, nie utrzymywali kontaktów, nie wspierali się i nie troszczyli o siebie nawzajem. Jak w małżeństwie żyli zatem zaledwie przez 9 lat, po czym doszło między nimi do faktycznej separacji, trwającej do dnia śmierci spadkodawczyni.

Jakkolwiek prawa uprawnionego do zachowku służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych; zachówek stanowi minimum zagwarantowanego udziału w spadku spadkobiercy (wyr. SA w Lublinie z dnia 13 czerwca 2014 r., I ACa 820/13, Lex nr 1498964) to nie można jednak pomijać zachowań uprawnionego wskazujących na to, jak ten wywiązywał się ze swoich obowiązków względem najbliższych, ze szczególnym uwzględnieniem spadkodawcy. Przy orzekaniu o zachowku nie należy zatem pomijać oceny moralnej także postępowania uprawnionego do zachowku (wyr. SA w Szczecinie z dnia 22 kwietnia 2009 r., I ACa 459/08, Lex nr 550912).

Mając na względzie powyższe Sąd uznał, iż z uwagi na charakter związku małżonków G., w szczególności fakt, iż od szeregu lat nie utrzymywali wzajemnych więzi, żyjąc osobno, zasadnym będzie przyznanie uprawnionemu zachowku odpowiadającego 1/3 jego pełnej wartości. Decydując o powyższym, Sąd wziął również pod uwagę fakt, iż główny składnik majątku spadkowego M. G. (1) - udział w prawie własności nieruchomości położonych w T. przy ul. (...), składającej się z działek o numerach ewidencyjnych: (...), o łącznej powierzchni 0,1322 ha, dla których Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach prowadzi księgi wieczyste Kw Nr (...), spadkodawczyni nabyła w drodze darowizny od zobowiązanego do zachowku pozwanego K. G., a do separacji małżonków doszło z jego inicjatywy, albowiem związał się on z inną kobietą, co również należy uwzględnić przy ocenie zasadności i wysokości roszczenia z tytułu zachowku.

W konsekwencji, na podstawie powołanych wyżej przepisów, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 20.668,31 zł. W pozostałej części, z przyczyn wskazanych wyżej, w oparciu o treść przepisu art. 5 kc, powództwo oddalono.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. i art. 455 k.c. uznając, że roszczenie nie stało się wymagalne z chwilą złożenia pozwu, gdyż w praktyce dopiero orzeczenie Sądu co do zachowku określa wysokość tego świadczenia. Skoro zaś ustalenie wartości spadku oraz obliczenie zachowku następuje według cen z chwili orzekania o roszczeniu o zachówek, to odsetki od tak ustalonego świadczenia pieniężnego powinny być naliczane dopiero od daty wyrokowania w sprawie, skoro dopiero z tym momentem roszczenie o zapłatę - tak ustalonej kwoty - stało się wymagalne.

Na poparcie powyższego Sąd powołał stanowisko Sądu Najwyższego z 26 marca 1985 r.5 III CZP 75/84, OSNC 1985/10/147 (patrz też wyrok SN z 25 maja 2005 r., I CK 765/04, Lex 180835).

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 kpc, dokonując stosunkowego rozdzielenia kosztów. Ponieważ powód utrzymał się przy swoim żądaniu w 33,42 %, a poniesione przez niego koszty procesu to koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3.600 zł, opłata sądowa od pozwu w wysokości 100 zł, opłata od pełnomocnictwa 17 zł oraz zaliczka na koszty opinii biegłego w kwocie 1.500 zł (łącznie 5.217 zł), zaś koszty procesu poniesione przez pozwanego, który wygrał proces w 66,58%, to kwota 3.600 zł stanowiąca wysokość wynagrodzenia pełnomocnika procesowego oraz opłata od pełnomocnictwa 17 zł (łącznie 3.617 zł). Sąd ustalił, że pozwanemu należy się od powoda zwrot kwoty 664,67 zł. W oparciu o tę samą zasadę Sad dokonał rozliczenia pomiędzy stronami nieopłaconych kosztów sądowych w łącznej wysokości 3.555,64 zł.

Apelację od wyroku wniósł powód, który zarzucił:

naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

- art. 5 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie polegające na uznaniu, że zasady współzycia społecznego nakazują obniżenie wysokości zachowku, który miałby przyspaść B. G. (1) poniżej kwoty stanowiącej wartość 2/3 jego udziału spadkowego;

- art. 481k.c. i 455 k.c. poprzez zasądzenie odsetek od dnia wyrokowani zamiast od kwoty 20. 000 złotych od dnia 15 czerwca 2012 roku, od kwoty 41.833,33 złotych od dnia 14 lutego 2015 roku;

oraz naruszenie przepisów postępowania w postaci:

- art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów polegającej na tym, że zeznanie świadka B. G. (2) złożone na rozprawie w dniu 2 sierpnia 2013 roku o treści: „separacja była na mój wniosek. Jej przyczyną nie było to że poznałem inną kobietę. „Sąd zinterpretował jako stwierdzenie, z którego wynika, że przyczyną separacji było to, że świadek poznał inną kobietę;

I błąd w ustaleniach faktycznych polegający na nieustaleniu, że powód do końca życia spadkodawczyni płacił jej alimenty.

Wobec tak postawionych zarzutów powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 61.833,33 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 20.000 zł od dnia 15 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 41.833,33 zł od dnia 14 lutego 2015 roku do dnia zapłaty, zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za I i II instancję, oraz obciążenia pozwanego wszystkimi nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Zdaniem skarżącego przeciwko obniżeniu zachowku przemawia okoliczność, że Sąd poddał analizie stosunek spadkodawczyni i B. G. (2), zamiast odnieść się do stosunku pomiędzy pozwanym, a poprzednikiem prawnym powoda, a także fakt, że Sąd błędnie przyjął, iż poprzednik prawny powoda zachowywał się względem spadkodawczyni nagannie. Tymczasem, podkreślił skarżący, przeciwko takiej ocenie stosunków spadkobierczyni i jej męża przemawia okoliczność, że ten ostatni przez 15 lat, do śmierci alimentował spadkodawczynię uiszczając co miesiąc na jej rzecz kwotę stanowiącą równowartość ok. 700 Euro, co oznacza, że przekazał na jej rzecz łącznie ponad 130 000 Eur. Okoliczność ta, przy uwzględnieniu majątkowego charakteru zachowku również, zdaniem skarżącego przemawia przeciwko tak znacznemu bo wynoszącemu 2/3 wartości prawa do zachowku poprzednika prawnego powoda. Skarżący zarzucił także Sąd nie wyjaśnił motywów jakimi kierował się obniżając w tak znacznym zakresie wysokość zachowku, uzasadniając natomiast zarzut dotyczący ustalenia przez Sad I instancji błędnej daty wymagalności roszczenia apelujący wskazał na skierowane do pozwanego w 2012 roku wezwanie do zapłaty kwoty 20.000 złotych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Odwoławczy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie jedynie w nieznacznym zakresie.

Sąd Rejonowy w przeważającej części poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które znajdują oparcie w treści zgromadzonego materiału dowodowego.

Słuszny jest jednak zarzut dotyczący błędnego ustalenia stanu faktycznego w zakresie w jakim Sąd I instancji ustalił, że przyczyną separacji spadkodawczyni i B. G. (1), była okoliczność, że związał się on z inną kobietą, ponieważ rzeczywiście z treści zeznań tego świadka wynika, że nie związał się on z inną kobietą, zaś przyczyną separacji był brak możliwości porozumienia się małżonków. Przy braku zatem innych dowodów wskazujących na powody z jakich małżonkowie zawarli porozumienie o pozostawaniu w separacji ustalenie, że poprzednik powoda dopuścił się zdrady względem spadkodawczyni było nieuzasadnione. Okoliczność ta, w ocenie Sądu Odwoławczego, nie deprecjonuje jednak prawidłowości orzeczenia Sądu I instancji. Stanowiła ona bowiem tylko jedną z wielu innych, szczegółowo wskazanych kwestii, które zadecydowały o uznaniu roszczenia powoda za wymagające korekty z uwzględnieniem regulacji art. 5 k.c.

Obliczenie zachowku następuje na podstawie wartości spadku ustalonej według cen z daty orzekania o roszczeniach z tego tytułu (wyr. SN z dnia 4 lipca 2012 r., I CSK 599/11, Lex nr 1218157, uchwała SN z dnia 17 maja 1985 r., III CZP 69/84, OSNC 1986, nr 3, poz. 24; uchwała SN z dnia 26 marca 1985 r., III CZP 75/84, OSNC 1985, nr 10, poz. 147), przy czym chwilą tą powinna być chwila orzekania przez sąd drugiej instancji, jako sąd merytorycznie rozpoznający sprawę (wyr. SN z dnia 25 maja 2005 r., I CK 765/04, Lex nr 180835). Mimo, iż w apelacji powód wprost nie zarzucił ustalenia wartości spadku według cen z niewłaściwej chwili, ale zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo, zakwestionował - jako zaniżoną - wysokość zachowku określoną przez Sąd pierwszej instancji. Uwzględniając powyższe, jak również w związku z treścią art. 156 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami Dz.U.2016.2147 j.t. Sąd Odwoławczy z urzędu podjął czynności zmierzające do zweryfikowania stanowiącej podstawę ustalenia wartości majątku spadkowego wartości nieruchomości, która pomimo upływu ponad rocznego terminu okazała się aktualna, co wynika z uzupełniającej opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego M. D. (2) z dnia 12 września 2016 roku. (k. 313- 316 akt)

Podkreślić należy, że rozstrzygnięcie o zachowku nie może nastąpić bez ustalenia składu spadku i wartości wszystkich podlegających wycenie składników na jedną datę, gdyż to dopiero pozwala we właściwy sposób obliczyć tzw. czystą masę spadku. W kontekście powyższego koniecznym było prawidłowe ustalenie wartości wchodzących do spadku środków pieniężnych w walucie obcej wynoszących 284,09 euro, przy zastosowaniu kursu Euro na datę wyrokowania przez Sąd II instancji (4,42 zł), co pozwoliło dokonać korekty ustaleń Sadu I instancji w tym zakresie tak, że wartość tego składnika spadku ustalono na kwotę 1.258, 51 złotych. Powyższe skutkowało zaś ustaleniem, że wartość majątku spadkowego stanowiąca podstawę obliczenia zachowku (przed pomniejszeniem o koszty pogrzebu) wynosiła 188.456 złotych.

W tym miejscu wskazać należy, że brak było w świetle art. 381 k.p.c. podstaw do uwzględnienia zgłoszonych dopiero w postępowaniu apelacyjnym wniosków dowodowych pozwanego dotyczących poczynionych na nieruchomości nakładów, zwłaszcza, że pozwany nawet nie usiłował uprawdopodobnić przyczyny złożenia tych wniosków dopiero na tym etapie postępowania. Jakkolwiek w trakcie postępowania przed Sądem I instancji pozwany wskazywał na fakt poczynienia inwestycji na nieruchomość, tym niemniej nie określił ani ich charakteru, ani też wysokości, stąd też prawidłowo twierdzenia te zostały przez Sąd I instancji uznane za niewykazane. Niezależnie od powyższego, zarzut pozwanego i tak nie mógłby wpłynąć na zmianę wysokości należnego powodowi świadczenia z tytułu zachowku, ponieważ pozwany jest jedynym właścicielem nieruchomości, w której udział wchodził w skład spadku po M. G. (1),

zaś wartość spadku stanowiącą podstawę ustalenia wysokości zachowku ustala się według stanu z chwili otwarcia spadku i cen z chwili orzekania o zachowku.

Wbrew zarzutom apelacji trafnie przyjął Sąd I instancji, że w okolicznościach niniejszej sprawy dochodzenie przez powoda roszczenia w wysokości wskazanej w pozwie jest nadużyciem prawa. Zgodnie bowiem z art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Należy zauważyć, że uprawnienie do zachowku przysługuje ze względu na szczególny, bardzo

bliski stosunek rodzinny, istniejący między uprawnionym do zachowku, a spadkodawcą. Służy urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, że nikt na wypadek swojej śmierci nie może rozporządzić swoim majątkiem dobrowolnie z pominięciem swoich najbliższych. Akcentowana jest też teza, że prawo do zachowku służy ochronie najbliższych członków rodziny spadkodawcy przed jego arbitralnością w rozrządzeniu majątkiem na wypadek śmierci (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 30 października 2003 r., IV CK 158/02, 30 stycznia 2008 r., CSK 255/07, 7 kwietnia 2004 r., IV CK 215/03). Regulacja powoływanego przepisu służy zatem korygowaniu skutków zastosowania przepisów o zachowku w celu zapobieżenia powstaniu sytuacji jaskrawie niesprawiedliwych.

Za takie szczególne i wyjątkowe sytuacje uprawniające do obniżenia zachowku, orzecznictwo sądowe uznaje na przykład sytuację, gdy składnikiem spadku jest prawo do lokalu służące zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych zobowiązanego do zapłaty zachowku. Wskazuje się, że nie mogą zostać pominięte również inne zachowania uprawnionego, jak to na to, że ten wywiązywał się ze swoich obowiązków względem najbliższych, ze szczególnym uwzględnieniem spadkodawcy, czy też przyczynienie się zobowiązanego do wzrostu wartości majątku.

Powyższe prowadzi do wniosku, że Sąd I instancji prawidłowo uwzględnił wszystkie okoliczności sprawy i wyważył interesy stron. W szczególności słusznym jest stanowisko, że obniżenie wysokości należnego poprzednikowi prawnemu powoda zachowku uzasadniała okoliczność, że stanowiące główne składniki schedy spadkowej- udziały w nieruchomości, zostały podarowane spadkodawczyni właśnie przez jej syna- pozwanego, po tym jak podjęła ona z mężem decyzję o separacji. Uwzględnić należy także, że nieruchomość ta stanowi centrum życiowe pozwanego. Ponadto nieprzypadkowa jest też zbieżność daty darowizny tej nieruchomości dla spadkodawczyni z datą sporządzenia przez nią testamentu na rzecz pozwanego. Zbieżność ta pozwala stwierdzić, że dokonanie czynności w tym samym dniu miało stanowić dla darczyńcy gwarancję, że pozostanie on właścicielem nieruchomości. W tych okolicznościach obciążanie pozwanego obowiązkiem zapłaty zachowku w pełnej wysokości byłoby dla niego krzywdzące. Reasumując, stanowisko Sądu I instancji uznającego w świetle powoływanych przepisów słuszość roszczenia powoda w wysokości 1/3 wartości należnego mu zachowku było w okolicznościach sprawy uzasadnione.

Błędne i niekonsekwentne jest stanowisko skarżącego, który zarzuca, że przy ocenie przesłanek zastosowania art. 5 k.c. Sąd winien odnieść się do stosunków w jakich pozostają pozwany i poprzednik prawny powoda, zamiast badać jakie relacje zachodziły pomiędzy spadkodawczynią, a poprzednikiem prawnym powoda.

Jedną z funkcji uzasadniającej instytucję zachowku, jest zapewnienie najbliższej rodzinie udziałów w majątku spadkowym. Z tych przyczyn, zachowanie pominiętego w testamencie męża względem spadkodawczyni z pewnością jest jedną z okoliczności, która świadczyć może o zgodności roszczenia powoda z zasadami współżycia społecznego. Ponadto, niezrozumiałe w kontekście powyższych zarzutów, jest żądanie uwzględnienia przez skarżącego okoliczności, iż B. G. (1) do chwili śmierci wywiązywał się względem spadkodawczyni z obowiązku alimentacyjnego. Skoro bowiem wzajemne relacje pomiędzy spadkodawczynią i jej mężem nie mają wpływu na zasadność zastosowania art. 5 k.c., to wpływu takiego nie ma także fakt alimentowania spadkodawczyni. Rację ma skarżący, że wola spadkodawcy wyłączenia określonych osób z kręgu uprawnionych do zachowku winna przybrać postać wydziedziczenia. Nie sposób jednak przy uwzględnieniu ratio legis instytucji zachowku unikać oceny roszczeń w kontekście brzmienia art. 5 k.c.

Na konieczność uwzględnienia postawy uprawnionego i to zarówno w stosunku do spadkodawcy, jak i w stosunku do osoby zobowiązanej do wypłaty zachowku wskazuje się także w orzecznictwie (wyrok SA w Szczecinie z 22 kwietnia 2015 roku, I ACa 940/14) gdzie podkreśla się, że przepisy prawa nie wykluczają podnoszenia tego rodzaju okoliczności, a normy moralne nie pozwalają na ich pomijanie.

Kwestia określenia, od jakiej daty należą się uprawnionemu do zachowku odsetki ustawowe

od kwoty zachowku rozstrzygana jest niejednolicie. Obok poglądu, że odsetki powinny być zasądzone od daty wyrokowania bo z tą chwilą ustala się wartość majątku spadkowego (wyrok SA we Wrocławiu z dnia 6 listopada 2012 r., I ACa 1105/12, Lex nr 1272035) prezentowany jest pogląd, że do określenia terminu spełnienia świadczenia z tytułu należnego uprawnionemu zachowku stosuje się art. 455 k.c. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Ustalenie terminu spełnienia świadczenia następuje więc w wyniku wezwania dłużnika (spadkobiercy) do zapłaty (wyr. SA w Warszawie z dnia 23 października 2012 r., I ACa 460/12, Lex nr 1238234; wyr. SA w Łodzi z dnia 27 lutego 2013 r., I ACa 1156/12, Lex nr 1289499; wyr. SA w Białymstoku z dnia 8 marca 2013 r., I ACa 733/12, Lex nr 1289360; wyr. SN z dnia 6 marca 2014 r., V CSK 209/13, Lex nr 1446457; wyr. SA w Gdańsku z dnia 27 czerwca 2014 r., V ACa 316/14, Lex nr 1526961; wyr. SA w Warszawie z dnia 5 września 2013 r., I ACa 311/13, Lex nr 1402964). Pogląd ten wyrażony ostatnio w wyroku Sądu Najwyższego z 24 lutego 2016 roku (I CSK 67/15) Sąd Odwoławczy podziela. Co prawda wskazuje się, że bezwzględne stosowanie tej zasady nie zawsze jest możliwe, ponieważ co do zasady wierzyciel nie ma kompetencji do ustalenia wysokości zachowku w drodze jednostronnego oświadczenia woli (wezwania do zapłaty), a sama wysokość roszczenia może być pomiędzy stronami sporna np. w konsekwencji braku zgody co do składu lub wartości spadku, zasadności wydziedziczenia, czy zarzutu nadużycia prawa podmiotowego przez osobę dochodzącą zachowku (art. 5 k.c.), tym niemniej roszczenie o zachówek jest od początku długiem pieniężnym, a sporny charakter może mieć zarówno zobowiązanie terminowe jak i bezterminowe. Wyrok w przedmiocie roszczenia dochodzonego przez uprawnionego do zachowku przeciwko zobowiązanemu spadkobiercy wbrew stanowisku Sądu I instancji nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratoryjny, zaś okoliczność, że wartość spadku stanowiącą podstawę obliczenia zachowku ocenia się według cen z daty orzekania decyduje ostatecznie o wysokości, w jakiej roszczenie o zachówek zostaje uwzględnione przez sąd, nie przesądza ani o właściwości zobowiązania z tego tytułu, ani o wymagalności roszczenia o zachówek.

Z dokonanych w sprawie ustaleń wynika, że powód zwrócił się do pozwanego o spełnienie świadczenia z tytułu zachowku poprzez zapłatę kwoty 20.000 złotych pismem doręczonym w dniu 14 czerwca 2012 roku. W tej sytuacji zasadnym było ustalenie, że od dnia następnego pozwany pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia w tym zakresie, co czyni zarzut apelacji w tym zakresie uzasadnionym. Ponieważ, zaś funkcję wezwania do zapłaty pełnić może także pismo procesowe zawierające rozszerzenie żądania pozwu, zgodnie z powyższym w zakresie dalszej kwoty 675 złotych powództwo zasługiwało na uwzględnienie co do odsetek od dnia 25 maja 2015 roku, tj. od dnia następnego po jego doręczeniu. Wskazać w tym miejscu należy, że powyższe uzasadnione jest także poprzez fakt, iż pozwany znał skład majątku spadkowego i wiedząc, że stanowią go udziały w nieruchomości winien liczyć się z zasadnością kierowanych do niego roszczeń.

Z powyższych względów na podstawie art. 386 §1 k.p.c. dokonano zmiany zaskarżonego wyroku. w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 20.675 złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty 20.000 złotych od dnia 15 czerwca 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 roku, a od kwoty 675 złotych od dnia 25 maja 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 roku W pozostałym zakresie apelację na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono. Ponieważ uwzględnienie apelacji nastąpiło jedynie w nieznaczonej części, podstawę orzeczenia o kosztach postępowania odwoławczego stanowił art. 100 k.p.c. przewidujący możliwość włożenia na jedną ze stron obowiązków zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczonej części swego żądania i 108 §1 k.p.c.

SSR del. Joanna Łukasińska- Kanty SSO Krystyna Wiśniewska-Drobny SSO Anna Hajda